

M. B.
Im.
L. W.
w Łodzi

ZAKOŃCZENIE OBRAD 7 SESJI SPECJALNEJ ZO NZ

16 bm. zakończyła się VII sesja specjalna ZO NZ poświęcona problemom rozwoju ekonomicznego i międzynarodowej współpracy gospodarczej.

Sesja jedynomyślnie przyjęła uchwałę w sprawie „nowego programu środków zmierzających do popierania rozwoju ekonomicznego i międzynarodowej współpracy gospodarczej”.

Przyjęcie uchwały poprzedziły długotrwałe i żmudne konsultacje oraz prace redakcyjne komisji, który zakończył prace we wtorek o

godzinie czwartej rano. Intensywność i długotrwałość konsultacji oraz prace redakcyjne wynikała z charakteru uchwały VII sesji specjalnej, której celem było zapoczątkowanie okresu realizacji deklaracji o ustanowieniu nowego międzynarodowego ładu gospodarczego i postanowień karty praw i obowiązków ekonomicznych państw. Uchwała VII sesji, charakterystyczna jest szerokim zakresem konkretnych propozycji, wymagała od delegacji dłuższego okresu prac i konsultacji. Jeżeli poszczególne jej postanowienia miały być przyjęte jedynomyślnie i realizowane w przyszłości.

Otwarcie 30 sesji ONZ

We wtorek rozpoczęła się XXX zwyczajna sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ. Otwarcia obrad dokonał przewodniczący XXIX sesji, minister spraw zagranicznych Algierii, Abd El-Aziz Buteflika.

E. Gierek przyjął I. Jakubowskiego

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, w towarzystwie członka Biura Politycznego KC, ministra obrony narodowej gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego przyjął przebywającego w Polsce naczelnego dowódcę zjednoczonych sił zbrojnych państw — członków Układu Warszawskiego, marszałka Związku Radzieckiego Iwana Jakubowskiego.

Spotkanie przebiegło w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze. Naczelnego dowódcę zjednoczonych sił zbrojnych przyjął również prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

Konferencja prasowa G. Forda

Na zaimprowizowanej konferencji prasowej we wtorek prezydent USA, Gerald Ford stwierdził, że Stany Zjednoczone nie podjęły żadnego zobowiązania w sprawie dostaw rakiet dalekiego zasięgu typu „Pershing” oraz samolotów typu „F-16” do Izraela. Prezydent przyznał jednak, że sprawa dostaw rakiet typu „Pershing” będzie rozważana.

Korespondencja z Paryża P. Alechinsky spalił 200 swych obrazów

Jeden z czołowych współczesnych artystów-malarzy, Pierre Alechinsky spalił przed kilku dniami w swym paryskim atelier 200 swych obrazów, by zaprotęstować w ten sposób przeciwko stosunkom panującym w handlu dziełami sztuki na Zachodzie.

254,4 mld zł wkładów pieniężnych w PKO

Stan wkładów pieniężnych na rachunkach oszczędnościowych oraz na bieżących i rozliczeniowych PKO osiągnął w dniu 31 sierpnia 1975 r. kwotę 254 miliardów 407 milionów złotych.

Nowa prowokacja izraela

Izrael dokonał nowej prowokacji zbrojnej wobec Libanu. Artyleria izraelska ostrzelała w nocy z poniedziałku na wtorek zamieszkałe rejony, położone w południowej części tego kraju.

24 godziny

NOWY JORK. — W czasie spotkania z grupą dyplomatów sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim oświadczył w poniedziałek, że uregulowanie konfliktu na Bliskim Wschodzie nie jest możliwe bez przyznania arabskiemu narodowi Palestyny należnych mu praw.

BUKARESZT. — We wtorek 16 bm. przybył do Bukaresztu z trzydniową oficjalną wizytą premier W. Brytanii Harold Wilson. Wizyta ta ma się przyczynić przede wszystkim do pogłębienia i rozszerzenia współpracy gospodarczej i handlowej między oboma krajami. Jest to pierwsza oficjalna wizyta premiera W. Brytanii w Rumunię po wojnie.

RYM. — 14 alpinistów włoskich z wysokogórskiego klubu w Trente, którzy zaginęli w ubiegłą sobotę w górach północnych Włoch, zostało odnalezionych we wtorek rano przez ekipy ratunkowe. W czasie wspi-

nszczy zaskoczyła ich gwałtowna burza. Alpinisci są cali i zdrowi.

BUENOS AIRES. — W 48 godzin po udaniu się Marii Estelii Pascon na wypoczynek i objęcie tymczasowo obowiązków szefa państwa przez przewodniczącego senatu Isalo Ludera w stołecy Argentynie zapowiedziano reorganizację ekipy rządowej. W poniedziałek wieczorem minister spraw wewnętrznych, płk. Vicente Damasco i minister obrony Jorge Garrido podali się do dymisji. Jednocześnie nastąpiła zmiana na stanowiskach sekretarza prasowego i sekretarza osobistego prezydenta.

WIEN. — W Wiedniu rozpoczęła pracę komisja ekonomiczna Organizacji Krajów — Eksporterów Ropy Naftowej (OPEC). Członkowie komisji rozpatrzą sprawę cen ropy i przedstawią swoje zalecenia konferencji ministrów krajów członków OPEC, która rozpocznie się w Wiedniu 24 września br.

Portugalia

- ◆ Trwają międzypartyjne konsultacje
- ◆ Próba wysadzenia mostu

Przez cały poniedziałek trwały spotkania i konsultacje między desygnowanym premierem, adm. Jose Pinheiro de Azevedo a delegacją głównych partii politycznych: socjalistycznej, komunistycznej i ludowo-demokratycznej. W rozmowach uczestniczył także przywódca „grupy dziewięciu” mjr Ernesto de Melo Antunes.

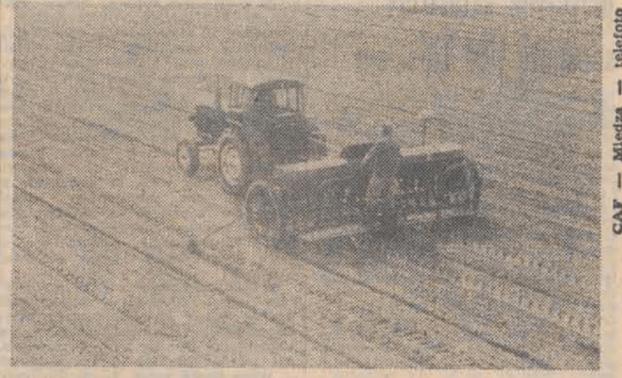
We wtorek desygnowany premier a także prezydent de Costa Gomes spotkali się z przywódcami partii socjalistycznej i komunistycznej. Rozmowy były poświęcone przede wszystkim sprawie podziału sta nowisk w nowym rządzie między poszczególne partie.

Prasa lisbońska zwraca uwagę na różnice zdań, jakie wytknięły w czasie rozmów na temat składu nowego gabinetu. Dziennik „O Seculo”

stwierdził 16 bm., że energiczne wysiłki podjęte w celu utworzenia szóstego rządu tymczasowego nie oznaczają, że zostały już usunięte przeszkody w stosunkach między siłami politycznymi, które zgodziły się, by ich przedstawiciele znaleźli się w nowym gabinecie. Dziennik uważa, że z powodu istniejących różnic zdań proces utworzenia rządu może prze-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Siew żyta w woj. skierniewickim



telefoto
Miedza
CAF

Wyd. A	Łódź, środa 17 września 1975 roku	Cena
Rok XXXI	Nr 204 (8202)	50 gr

POPULARNY DZIENNIK POPULARNY

POSIEDZENIE

BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 16 bm. w sprawie o informację Komisji Planowania przy Radzie Ministrów i materiały Głównego Urzędu Statystycznego, dokonało oceny realizacji zadań gospodarczych w okresie 8 miesięcy br.

W gospodarce narodowej utrzymuje się wysokie tempo rozwoju i pomyślnie realizowane są główne zadania ustalone w planie. Równocześnie jednak nadal występują pewne napięcia, co wiąże się w dużym stopniu z niższymi, niż prze-

widywano wynikami w rolnictwie oraz gorszą koniunkturą w handlu zagranicznym z krajami kapitalistycznymi.

Dzięki działaniom podjętym w ostatnim okresie uzyskano pewną choć niewystarczającą jeszcze poprawę relacji pomiędzy wzrostem produkcji, zatrudnienia i wypłat z funduszu płac. Należy podejmować dalsze energiczne kroki w tym kierunku.

pozytywne rezultaty przyniosą również wysiłki zmierzające do ograniczenia frontu robót inwestycyjnych i koncentracji środków na obiektach kontynuowanych. Jednak wciąż jeszcze występują opóźnienia w oddawaniu obiektów do użytku. Niezbędna jest więc dalsza poprawa dyscypliny inwestycyjnej i przyspieszenie osiągania przewidzianych efektów ekonomicznych w prowadzonej działalności inwestycyjnej. Wskazano na konieczność ścisłego przestrzegania postanowień wstrzymujących rozpoczęcie nowych inwestycji do końca roku bieżącego i w I półroczu 1976 r.

Omawiając sytuację w handlu za granicami Biuro Polityczne zaleciło kontynuowanie wysiłków dla zapewnienia wzrostu obrotów handlowych Polski z zagranicą.

W bieżącym roku podjęto szereg kroków mających na celu zrównoważenie wysokiego wzrostu siły na bywającej ludności dodatkowymi dostawami towarów rynkowych. Sprawa ta powinna pozostać nadal w centrum uwagi wszystkich jednostek gospodarczych produkujących artykuły konsumpcyjne.

Podkreślono znaczenie ostatnich czterech miesięcy dla pomyślniej realizacji zadań całego bieżącego roku. W okresie tym należy utrzymać wysoką dynamikę produkcji, zwracając przy tym szczególną uwagę na produkcję rynkową i prze-

znaczona na eksport. Towarzystwo temu powinno lepiej wykorzystywać posiadanych rezerw i zasobów.

Realizacji tych zadań sprzyjać będzie zwiększona aktywność produkcyjna i inicjatywa ludzi pracy w okresie przedzjazdowym.

Biuro Polityczne zapoznało się z informacją ministra zdrowia i opieki społecznej na temat stanu sanitarnego i sytuacji epidemiologicznej kraju oraz realizacji poprzednich zaleceń Biura Politycznego i Prezydium Rządu w tym zakresie. (Dalszy ciąg na str. 2)

Uwolnienie zakładników Terrorysty z Madrytu przybyli do Algieru

Cztery terrorysty i ich zakładnicy z ambasady egipskiej w Madrycie przybyli we wtorek o godz. 4.30 czasu warszawskiego do Algieru na pokładzie specjalnego samolotu, wysłanego do stolicy Hiszpanii przez władze algierskie. Wkrótce potem trzech dyplomatów egipskich zostało uwolnionych.

Jak wiadomo, uzbrojeni terrorysty wtargnęli do ambasady egipskiej w Madrycie w poniedziałek rano, zatrzymując jako zakładników ambasadora oraz dwóch innych dyplomatów. Napastnicy wystosowali do rządu egipskiego ultimatum, domagając się, aby delegacja Egiptu pro wadzająca rozmowy w Genewie ze stroną izraelską opuściła Swajcarię, nie podpisując dodatkowych protokołów porozumienia egipsko-izraelskiego i aby delegacja ta uznała, iż porozumienie to jest „zdradą narodów arabskich i nie służy sprawie pokoju”.

Prezydent Egiptu Anwar Sadat przesłał list do przewodniczącego Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasera Arafata, w którym oświadczył, że OWP ponosi odpowiedzialność za życie zakładników.

Rzecznik OWP zdecydowanie odrzucił ton tego listu, podkreślając, że napastnicy, którzy opanowali ambasadę nie należą do Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Podkreślił,

iż OWP dołoży wszelkich starań, aby ocalić życie dyplomatów egipskich.

Rząd egipski nie odpowiedział na ultimatum terrorystów, które upłynęło w poniedziałek o godzinie 23 czasu warszawskiego.

Podjęta w międzyczasie przez ambasadorów Iraku i Algierii w Madrycie akcja mediacyjna zakończyła się pomyślnie. Napastnicy zwrócili się o przyznanie samolotu, którym mogliby udać się do Algierii i po przybyciu zobowiązali się uwolnić zakładników.

Walki w Bejrucie i Tripoli

Do nowych starć doszło we wtorek w Bejrucie między ugrupowaniami chrześcijańskimi i muzułmańskimi. Jak pisze Agencja Reutersa, co najmniej 8 osób poniosło śmierć. W walkach użyto młodzież, rakiet. Do starć doszło również w Tripoli.

Cena każdego dnia

Już tylko kwartał i 2 tygodnie dzieli nas od końca roku — ostatniego roku 5-letki. Dokładnie zaś: pozostały 84 dni robocze, nie licząc dni wolnych, rekompensowanych wzrostem wydajności pracy. Każdy spośród tych 84 dni jest ważny z punktu widzenia zarówno przewidywanych na br. efektów ogólnogospodarczych, jak i rezultatów poszczególnych gałęzi i branż przemysłu, rolnictwa, budownictwa, transportu, handlu wewnętrznego i zagranicznego.

Utrzymanie wysokiego tempa rozwoju, polepszenie dyscypliny wykonywania planów w najszerszym tego słowa znaczeniu, podniesienie na wyższy poziom jakości pracy we wszelkich dziedzinach — oto główne zadania najbliższych tygodni. Wynikają one z jednej strony z naszej sytuacji gospodarczej w sierpniu i w ciągu 8 miesięcy br. dokonanej 16 bm. na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR, z drugiej zaś — z założeń programowych na obecną 5-letkę.

Nie wolno przy tym zapominać, że warunki realizacji planu na 1975 r. — planu trudnego i mobilizującego, skomplikowały się wskutek gorszej niż się spodziewano sytuacji w rolnictwie oraz niekorzystnej koniunktury w handlu z dotkniętymi recesją krajami kapitalistycznymi. Wymagało to i wymaga w dalszym ciągu zwiększonego wysiłku i operatywności, zwłaszcza zaś wznowienia poczucia odpowiedzialności za powierzone zadania i poprawy efektywności gospodarowania.

Takie ofensywne podejście do rozwiązywania problemów i nieuniknionych nieraz napięć, pozwoliło na zachowanie dobrego rytmu pracy i uzyskanie na ogół pomyślnego bilansu minionych miesięcy. Licząc w porównywalnym czasie pracy (w poprzednich 8 miesiącach był on o 2 dni krótszy) produkcja przemysłowa wzrosła o 12,2 proc., choć wskąsnik ten w odniesieniu do nominalnego czasu pracy wynosi tylko 11,3, a zatem nieco poniżej planu. Na podkreślenie zasługuje to, że produkcja na potrzeby rynku wewnętrznego podniosła się w większym stopniu, bo o 11,7 proc. Mimo więc złożonej sytuacji w sierpniu (urlopy, upały), podstawowe zadania zostały wykonane: uzyskaliśmy lepsze wskaźniki ilościowe i jakościowe; poprawiły się relacje ekonomiczne.

Nie jest to jednak bynajmniej szczyt naszych możliwości. Gdyby bowiem wszystkie przedsiębiorstwa osiągnęły taką jakość pracy, jak produkuje załogi, efekty byłyby z pewnością lepsze. Na potwierdzenie tej tezy można podać, że w 8 najważniejszych resortach przeszło 100 zakła-

dość, w których realizacja planu na 1975 r. — planu trudnego i mobilizującego, skomplikowały się wskutek gorszej niż się spodziewano sytuacji w rolnictwie oraz niekorzystnej koniunktury w handlu z dotkniętymi recesją krajami kapitalistycznymi. Wymagało to i wymaga w dalszym ciągu zwiększonego wysiłku i operatywności, zwłaszcza zaś wznowienia poczucia odpowiedzialności za powierzone zadania i poprawy efektywności gospodarowania.

Takie ofensywne podejście do rozwiązywania problemów i nieuniknionych nieraz napięć, pozwoliło na zachowanie dobrego rytmu pracy i uzyskanie na ogół pomyślnego bilansu minionych miesięcy. Licząc w porównywalnym czasie pracy (w poprzednich 8 miesiącach był on o 2 dni krótszy) produkcja przemysłowa wzrosła o 12,2 proc., choć wskąsnik ten w odniesieniu do nominalnego czasu pracy wynosi tylko 11,3, a zatem nieco poniżej planu. Na podkreślenie zasługuje to, że produkcja na potrzeby rynku wewnętrznego podniosła się w większym stopniu, bo o 11,7 proc. Mimo więc złożonej sytuacji w sierpniu (urlopy, upały), podstawowe zadania zostały wykonane: uzyskaliśmy lepsze wskaźniki ilościowe i jakościowe; poprawiły się relacje ekonomiczne.

Nie jest to jednak bynajmniej szczyt naszych możliwości. Gdyby bowiem wszystkie przedsiębiorstwa osiągnęły taką jakość pracy, jak produkuje załogi, efekty byłyby z pewnością lepsze. Na potwierdzenie tej tezy można podać, że w 8 najważniejszych resortach przeszło 100 zakła-

(Dalszy ciąg na str. 2)

CO DZIEŃ CONIESIE

W 260 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.12, zajdzie zaś o godz. 17.48.

Imieniny obchodzą

Franciszek, Justyna

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie małe, okresami umiarkowane. Temperatura od plus 12 do 25 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane, przeważnie z pld.

Jutro pogoda i temperatura bez większych zmian. Ciśnienie o godz. 19 — 752,2 mm.

Ważniejsze rocznice

1967 — Odświeżenie pomnika Czynu Rewolucyjnego w Sosnowcu.

Taka sobie myśl

Wielcy ludzie istnieją, lecz nie dla matych.

Uśmiechnij się



Koncert na rogach



W miejscowości Sokołowsko w Alpach bawarskich odbył się 14 bm. konkurs gry na rogach alpejskich, w którym wzięli udział górali z Austrii, Swajcarii i RFN.

Polskie statki ratują rozbitków

Jak informuje Przedsiębiorstwo Polowów Dalekookreślniczych i Usług Rybackich „Odra”, załoga trawlera — zamrażalni „Waleń”, znajdując się na łowiskach północno-wschodniego Pacyfiku u wybrzeży USA odebrała 14 bm. w godzinach rannych sygnały wzywania pomocy z amerykańskiego statku do polowów krewetek — „Susan Wood”. Szyper krewetkowiec podawał, że nastąpiła awaria silnika głównego, i że wskutek napływu wody do ładowni kuter tonie.

Dowódca młt „Waleń” kpt Zegulgi Wielkiej Andrzej Wojtowicz natychmiast udał się na pozycje „Susan Wood”. Polska jednostka przyjechała na pokład czterech rybaków USA a następnie przekazała ich na kuter amerykańskiej straży przybrzeżnej. W tym czasie inna jednostka amerykańska wypompuwała wodę z ładowni „Susan Wood” i doholowała ją do portu.

Ukoronowaną powodzeniem akcją ratunkową przeprowadzili w czasie

rejsu z duńskiego portu Aabenraa do Szczecina również marynarze z PZM-owskiego statku m/s „Kedzierzyn”. Oficer statku płynącego podczas bardzo trudnych warunków sztormowych przy sile wiatru przeszedł (Dalszy ciąg na str. 2)

Eksplozja gazu w kopalni na Tajwanie

W kopalni węgla w Mu-Tai położonej na północ od Tajpej nastąpiła eksplozja gazu. Agencja Reutersa powołując się na policję tajwańską poinformowała, że w wyniku wybuchu śmierć poniosło 15 górników, a 10 jest nadal zaginionych. Dotychczas udało się uratować jednego spośród 25 górników przebywających w kopalni Mu-Tai w chwili eksplozji. Jego stan jest jednak bardzo ciężki.

Portugalia

Trwają międzypartyjne konsultacje

Próba wysadzenia mostu

(Dokończenie ze str. 1)

dziwić się bardziej niż przewidywa-

Prasa portugalska zwraca uwagę na polityczną rolę partii komunistycznej, która czyni wszystko, aby umożliwić jak najszybsze powołanie nowego gabinetu. Policja portugalska zatrzymała w Porto, na północy kraju, samochód przewożący ładunki wybuchowe, broń, lonty, przewody elektryczne i inny sprzęt, który — zdaniem specjalistów — mógł być przeznaczony do wysadzenia mostu na rzece Douro. Jak stwierdza w związku z tym dziennik „O Seculo”, skonfiskowane ma-

teriały i sprzęt świadczy o sformowaniu w Portugalii dobrze zorganizowanej grupy terrorystycznej. Według ostatnich doniesień prasowych, nie zidentyfikowani dotychczas terrorystycy usładowali wysadzić w powietrze mosty między innymi w Lizbo-nej, a także dokonać zamachu bombowego na inną radiostację — „Radio Clube Portugues”.

Poselski rekonesans

Hasło: rynek młodzieżowy

Niełatwym problemem rynku młodzieżowego poświęcono został kolejny poselski rekonesans. Posiwiwe sejmowej Komisji Przemysłu Lekkiego odwiedził wczoraj ZPO „Pali-” w Pabianicach, ZPDz „Sica” w Sieradzu i Wojewódzki Spółdzielni Usługowa (dawniej: Spółdzielnia Wziobranowa) w Wieluniu. Wszyscy trzech producentów znani są i — co ważniejsze — cenieni przez młodą klientelę sklepów. Cóż z tego — produkcja tych leżących się na młodzieżowym rynku potencjalnie nie pokrywa zgłaszanych przez handel zamówień. Problem to mienowy, przypomnijmy więc, że w połowie ubiegłego roku opracowany został przez resort przemysłu lekkiego program działania zmierzający do poprawy zaopatrzenia sklepów w o-rodki pozyskiwane przez młodzież. Kiełcy?

Wypytowano m. in. 36 placówek handlowych w kraju działających według zasad wypracowanych przez warszawskie domy „Centrum”, bezpośredni dostaw od producenta. Ale jedna jaskółka — jak wiadomo — wiosny nie czyni... rynek mło-

POSIEDZENIE BIURA POLITYCZNEGO

(Dokończenie ze str. 1)

Stwierdzono, że sytuacja epidemiologiczna jest na ogół korzystna. Niezbędne jest kontynuowanie działań profilaktycznych. Szczególnie doniosłe jest podjęcie bardziej skutecznych środków na rzecz zedykowanej poprawy stanu sanitarnego kraju, a zwłaszcza podniesienia poziomu higieny i estetyki w miejscach publicznych, w zakładach gastronomicznych, w handlu i przemysle spożywczym, w urządzeniach komunalnych. Podkreślono, że w rocznych planach rozwoju społeczno-gospodar-

czego powinny być określone za-łożenia i środki służące stałej poprawie stanu sanitarnego.

Biuro Polityczne zaleciło rozwiniecie szerokiej popularyzacji zasad higieny przez szkoły, organizacje społeczne oraz służbę zdrowia. Powinny być konsekwentnie egzekwowane zasady higieny i odpowiedzialność wobec winnych za-riedbań.

Nowy podział administracyjny kraju będzie sprzyjał skoordynowanej i skutecznej kontroli stanu sanitarnego, prowadzonej pod nadzorem władz państwowych przez służbę sanitarno-epidemiologiczną, organa Milicji Obywatelskiej, organizacje społeczne i gospodarce.

W kolejnym punkcie porządku dziennego Biuro Polityczne rozpa-trzyło informację rządu o zagospo-darowaniu lokali zwolnionych przez byłe urzędy i instytucje powiatowe. Ich łączna powierzchnia wynosi ok. 800 tys. m kw. W większości zostały one przeznaczone na cele nie-skalne, dla potrzeb służby zdro-wia, oświaty i kultury, handlu i usług. W ten sposób uzyskano m. in. 1.100 mieszkań, lokale dla 106 przychodni lekarskich, 40 szkół, 19 szpitali o około 2.300 łóżkach, 140 żłobków i przedszkoli, 72 bi-bliotek i domów kultury. Część pomieszczeń przeznaczono na cele administracji państwowej, przede-wszystkim na potrzeby nowo powstałych województw oraz dla po-prawy warunków pracy urzędów miejskich i gminnych, co powinno przyczynić się do usprawnienia ob-sługi obywateli. Przenajmniej część lokali na te cele, niejednokrotnie uniknięto wskutek tego budowy nowych siedzib urzędów i instytucji.

Biuro Polityczne KC PZPR pozytywnie oceniło dotychczasowe de-cyzje władz wojewódzkich, odno-snie zagospodarowania pomie-szczeń zwolnionych w wyniku no-wego podziału administracyjnego kraju.

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Cena każdego dnia

(Dokończenie ze str. 1)

dów nie uporało się ze swoimi zadaniami operacyjnymi za okres sty-czeń—sierpień, a niedobór ich produkcji przekracza 3,5 mld zł (rok te-mu zarejestrowano takich przedsiębiorstw 80 z niedoborem 805 mln zł). Jest to niewątpliwie skutkiem m. in. niepełnego wykorzystywania dnia roboczego. Stawowo nadmierna jest absencja w ogóle, a w tym — absencja chorobowa, która powiększyła się z 6,1 proc. nominalnego cza-su pracy, po 7 miesiącach br. do 7 proc. po 8 miesiącach, jednocześnie w stosunku do stanu sprzed roku o 8,5 proc. Ilość godzin nad-licznych. Na 1 zatrudnionego robotnika grupy przemysłowej (moż-zuchem ciągłym) przypada ich prawie 30.

W celu zdyscyplinowania pracy, wyrównania w górę poziomu gospo-darowania, widocznej poprawy organizacji produkcji — podjęto już od-powiednie decyzje. Użytkanie na każdym z tych odcinków wyraźnego postępu powinno stać się udziałem każdego zakładu, szczególnie zaś tych, które zaciężyły dług wobec kraju. Dla ich organizacji partyjnych, aktyw-i i całych załóg — nie ma dziś ważniejszego zadania.

O tym, że nawet w niełatwych okresach można osiągnąć dobre rezul-taty, świadczą typowo letnie miesiące: lipiec i sierpień, kiedy to znacz-na część pracujących korzystała z urlopów. W br. coroczny sezonowy spadek produkcji w tym czasie był o wiele mniejszy niż dawniej. W obu tych miesiącach średnia dzienna produkcja była o 18,8 proc. niż-sza niżeli w czerwcu, ale w zeszłym roku — aż o blisko 15 proc. Trzeba jednak powiedzieć, że i to stosunkowo niewielkie osłabienie tem-pa odbiło się zwiększonymi trudnościami zarówno na rynku wewnę-trzym, jak i w eksporcie.

Niektóre gałęzie przemysłowe nie potrafiły zlikwidować opóźnień w do-stawach towarów. Tak przemył zależa z dostawami wyrobów odzie-żowych (za 580 mln zł), obuwia skózanego, gumowców, tekstylnego, kosmetyków i leków, a także radiodiodników, pralek elektrycznych, lodówek. Na posiedzeniu Biura Politycznego podkreślono z całą mocą, że niedobory te powinny być jak najszybciej wyrównane. Jest to kar-dynalnym obowiązkiem kierownictwa partyjnego i administracyjnego wszystkich tych przedsiębiorstw, które zaciężyły dług wobec społec-zstwa.

Postulat wzrostu wytwórczości — w asortymentach najbardziej poszu-kiwanych przez odbiorców dotyczy w pełni również branż przemy-słowych, produkujących na eksport. Dla zdobycia dewiz, koniecznych na zakup drogiej obecnie surowców, maszyn, dóbr konsumpcyjnych — trzeba osiągnąć znacznie większe wprawy z eksportu naszych towarów. Muszą one być nowoczesne, funkcjonalne, o dobrej jakości i wyso-kim standardzie wykonania, bo jedynie takie produkty będą miały po-wodzenie na świecie.

Wszystko to leży w granicach możliwości naszych zakładów. Przy roz-wijaniu najbardziej potrzebnych towarów musza im jednak służyć sku-teczniejsza pomoc zjednoczenia i rezerwy.

Ogromną rolę w sprawniej realizacji całonocznego programu społeczno-gospodarczego odgrywa odgrzywać będzie nadal transport, zwłaszcza ko-lejowy. Wiele na ten temat ostatnio pisano i mówiono. Znaczenie prze-wiezienia przewozów, likwidacji narosłych zaległości — podkreślono tak-że w czasie spotkania i sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka z ko-lejarzami w poniedziałek, 15 bm., z okazji kolejarskiego święta.

Wyniki prac przewozowych za ubiegłych 8 miesięcy nie są zadowala-jące, a przed nami okres jeszcze bardziej odpowiedzialny: jesień i zima. Świadomym trudności, ofiarnym pracownikom transportu, musza więc przysięść wydatna pomoc wszyscy jego użytkownicy. Ale też sam transportowcy powinni w sposób znaczący zwiększyć efektywność swo-jej pracy, poprawić własną organizację pracy, dla podniesienia dyscypliny i wy-korzystania istniejących, sporych rezerw.

Ostatni kwartał to także nasilenie robót inwestycyjnych przy tych obiektach, które powinny być oddane do użytku do końca roku. Spo-ród 104 inwestycji najważniejszych dla gospodarki, przekazano do eks-ploatacji do sierpnia włącznie 48 (o 12 mniej niż planowano na ten okres). Pozostały więc jeszcze 54 obiekty. Taka sytuacja wymaga wzor-owej organizacji i dyscypliny na placach budowy oraz pełnej koncentracji prac. Budowlani powinni wykorzystać szansę, jaką stworzyły de-cyzje o przesunięciu na czas późniejszy — szeregu nowych inwestycji.

Wkręciliśmy w okres bezpośrednich przygotowań do VII Zjazdu PZPR — okres, charakteryzujący się, jak zawsze przy okazji tak wiel-kich wydarzeń, wzmożoną aktywnością inicjatywami i energią ludzi pracy. Podjęwamy przez nich czyni zjazdowy uwzględnia zarówno po-trzebę utrwalenia szybkiego tempa rozwojowego kraju, jak i likwidację słabych jeszcze ogniw w naszej gospodarce. Chodzi przy tym nie o zwiększenie ponad plan produkcji w ogóle, lecz produkcji potrzebnej; zarówno na rynku wewnętrznym, jak i w eksporcie.

Posiłowy wzrost produkcji zapewnia istniejące rezerwy surowcowe i materiałowe; postęp jakościowy — rosnące kwalifikacje i zdolności naszych kadr. Głównym obowiązkiem organizacji partyjnych oraz adm-inistracji przedsiębiorstw, zjednoczeń i resortów staje się więc wzbudze-nie konkretna pomoc załóg w właściwym ukierunkowaniu i w wypełnieniu zobowiązań przedzjazdowych.

Trzeba pamiętać o bezspornej prawdzie, że im lepiej wykonamy obecny plan 5-letni, im wyższe osiągniemy w nim rezultaty, tym dogo-dniejsze stworzymy warunki realizacji stojących przed nami jeszcze po-ważniejszych zadań nowego 5-letnia.

TADEUSZ SAPOCINSKI

Zderzenie z masztem

przyczyną katastrofy samolotu pod Lipskiem

Agencja ADN informuje, że powo-lana przez rząd NRD komisja eksper-tów pod przewodnictwem wice-ministra komunikacji Klausa Hen-kesa zakończyła dochodzenie w sprawie przyczyn katastrofy samo-lotu, która wydarzyła się 1 bm. w Lipsku. Komisja ustaliła, że samo-lot zawiadził o maszt anteny pod czas podchodzenia do lądowania na lotnisku Schkeuditz w Lipsku. Na-stąpiło uszkodzenie powierzchni no-snej lewego skrzydła i oderwanie lewego silnika, w wyniku czego ma-szyna runęła na ziemię i zapaliła się, tym samym do wypadku do-szło wskutek nieprzeobrażenia wy-maganego wysokości przy podchodze-niu do lądowania. Komisja wyta-piła z wnioskiem o ukaranie win-nych.

Milionowa fortuna w Wieluniu

Wieluń obiegła ostatnio bulwersu-jąca wiadomość o znalezieniu skarbu wartości kilku milionów zło-tych. Znalazł go opiekunowie spo-łeczni i pracownicy San-Epidu, w mieszkaniu pewnej wielunianki, żyjącej na granicy ubóstwa. Od pewnego czasu lokatorzy jed-nego z bloków skarzyli się na do-kuźliwe, nieprzyjemne zapachy

dochozące z pomieszczenia, zaj-mowanego przez sędziwą staruszkę. Sprawa zajęli się miejscowi działacze społeczni. Okazało się, że brud i robactwo poczyniły takie spusto-szenia w zdrowiu kobiety, iż trzeba było skierować ją na leczenie szpi-talne, a mieszkające poddać dezyn-fekcji. Podczas odkazania natrafiono na naczynie, które zawierało ok. 4 kg złotych monet i innych kosztow-ności. W większości były to ruble, dolary i franki. Licząc tylko wed-lug wartości złomu złota, zabezpie-czony przez KW MO w Sieradzu skarb przekracza sumę 3 mln zł.

Właścicielką jest emerytowana nauczycielka, która przybyła do Polski z Rosji w okresie Rewolucji Październikowej i na stałe osiadła w Wieluniu. Przebywa ona nadal w miejscowym szpitalu. Wieluńska sensacja przypomina opowieść o hinduskim maharadży, który dysponując ogromnymi bo-gactwami, żył w nędzy, a po jego śmierci znaleziono w piwnicy miliony pogryzionych przez szczury banknotów. (lk)

Upaly w Zakopanem

We wtorek 16 bm. w podnóżach po-łudniowych, notowano na Kaspro-wym Wierchu plus 13 stopni, w Za-kopanem 22, a w następczoonych częściach miasta aż 32 stopnie ciepła. Są to temperatury rzadko spotykane o tej porze roku pod Giewontem. Piękna wczesniowa pogoda sprawia, że wygrali ci turysty, którzy wła-snie na ten miesiąc zaplanowali urlopy wypoczynkowe u stóp Tat. Wprawdzie w Zakopanem i okoli-cyę wypełnione są wszystkie domy wypoczynkowe i pensjonaty, ale jest znacznie przestronniej na szlakach turystycznych Tat. Bez większych kłopotów można dostać się na Ka-sprowy Wierch czy Gubałowiec.

Dla ścisłości

Nazwisko odznaczonych podczas so-botniej akademii Srebrnym Krzyżem Zasługi, dyżurnego ruchu i kl. Sta-cji Łódź-Fabryczna brzmii poprawnie JAN MISIUREK. Za błąd prze-praszamy.

Polskie statki ratują rozbitków

(Dokończenie ze str. 1)

kraczącego 8 st. w skali Beauforta dostrzegł w nocy na horyzoncie czerwone rakiety. Jak się okazało pomocy wyrwali, utrzymujący się resztkami sił na wodzie, 4 rozbitkow-ki z tonącego jachtu, których po-brawurowej akcji (bardzo silny wiatr, ciemność, przebieżył szturm) przyjął na pokład. Próby uratowa-nia jachtu nie powiodły się. Cztery rozbitkowie, obywatele Berlina Zachodniego, dopłyneli na pokładzie „Kędzierzyna” do Szczeci-na.

Rybacki z trawlera „Przetwórn-” „Perseus” z gdańskiego Dalmoru uratował rozbitka 21-letniego amerykańskiego rybaka Michalina Wilta. Jak wynika z depeszy kapita-łana polskiej jednostki kpt Zenona Krzymińskiego — i relacji uratowa-nego, był on członkiem załogi statku „New Hone”. Amerykański sta-tek rybacki w sztormie o sile 7-8 st. Beauforta wyrzucił się w odleg-łość ok. 20 mi. morskich od wybrze-ża od portu Florence na wybrze-żu amerykańskim. Po wywołaniu rybaka „Perseus” nadal prowadził poszukiwania pozostałych 4 człon-ków załogi „New Hone”. Akcja — niestety, bezowocna — prowadzona była wspólnie z amerykańską strażą wybrzeża i okrętem kanadyjskiej marynarki wojennej „Provider”. Uratowanego rybaka, po udzieleniu mu niezbędnej pomocy lekarskiej, załoga „Perseusa” przekazała w mo-

rtzu na pokład jednostki strazy wybrzeża USA.

„Kukuleczka” placi..

za 5 traf. — zł 4.307
za 4 traf. prem. — zł 194
za 4 traf. — zł 94
za 3 traf. prem. — zł 20
za 2 traf. — zł 15
Przebieżowane końcówki banderoli:
71139 — 5-cio cyfrowa zł 2.000
7139 — 4-cio cyfrowa zł 500

Komunikat Totka

PP Totalizator Sportowy zarządza, że w zakładach piłkarskich z dnia 12/14. 09. 1975 m. sformużono:
LIGA POLSKA
23 rozw. z 12 traf. — wygrane po 7.061 zł
413 rozw. z 11 traf. — wygrane po 443 zł
2.914 rozw. z 10 traf. — wygrane po 62 zł
LIGA ANGIELSKA
5 rozw. z 13 traf. — wygrane po 46.930 zł
81 rozw. z 12 traf. — wygrane po 3.620 zł
844 rozw. z 11 traf. — wygrane po 289 zł
5.811 rozw. z 10 traf. — wygrane po 42 zł

SPORT SPORT SPORT SPORT

Liczmy na zwycięstwa „polskiej czwórki”

Dziś pierwsza runda europejskich pucharów

Po emocjach jakich dostarczyły sympatykom futbolu w naszym kraju spotkanie eliminacyjne Polska — Holandia i sobotnio-nie-dzielnia runda meczów ekstraklas — czeka nas kolejna porcja piłkarskich emocji — na stadionach całej Europy rozegrana będzie dziś pierwsza odsłona europejskich pucharów. Wśród kilku-dziesięciu drużyn naszego kontynentu znajdują się cztery pol-skie zespoły.

Mistrz Polski chorowski Ruch wy-startuje w Klubowym Pucharze Europy podejmując na własnym boisku mistrza Finlandii Kuopion Palloseura. Mecz ten transmitowany będzie w telewizji. Początek trans-misji z Chorowa o godz. 17.25. Zdobywca Pucharu Polski rezerw-ska Stal zmierzy się na wyjeździe ze Skeld w Oslo. Również na boisku przedwinka stanie do pojedynku niemiecka Stal, której los wyznaczyl duńska drużyna Holbaek IF, a tak-że wrocławski Śląsk, grający dziś w Goeteborgu ze szwedzkim zespolem Gais, w pucharze UEFA. Szczęśliwe losowanie w zurskim hotelu „Atlantio” rokuje raczej na-dzieje na to, iż „polska czwórka” nie powinna mieć większego kłopotu z przejściem przez pierwsze eli-minacyjne sito. Wprawdzie w ostat-nich spotkaniach ligowych nasze drużyny nie zademonstrowały rewolucyjnej formy, ale biorąc jednak pod uwagę spore doświadczenie i przebieży już staż pucharowy (ktoś, Stal Między i Śląsk) nie powinny mieć zbytniego kłopotu z wywalcze-

nem awansu do następnej rundy. W nieco trudniejszej sytuacji zna-leżli się piłkarze rezerwowskiej Stali, debiutujący w pucharowych bojach. W kilku przypadkach niezdarno wypytować faworytów, gdyż spotka-ją się drużyny o wielkiej różnicy piłkarskich umiejętności. Dotyczy to m. in. takich meczów jak: Junesse Esch — Bayern Monachium, Lind-dviold Belfast — PSV Eindhoven, Lahden Reipas — Wag Ham, Ajax Amsterdam — Gientoran FC. Trudniej wypytować zwycięzców w takich pojedynkach jak: CSKA Sofia — Juventus Turyn, Slovan Bratislava — Derby County, Real Madryt — Dynamo Bukareszt. Do kilku pasjonujących spotkań dojdzie też w rozgrywkach o puchar UEFA, gdzie znalazło się wiele dru-mięz o ustalonej europejskiej renomi-nie. Najwięcej emocji powinny dostarczyć spotkania: Everton — SC Milan, FC Antwerpen — Aston Vil-la, Feyenoord Rotterdam — Town. Wyniki uzyskane przez Polaków w tym meczu, w klasyfikacji druży-nowej po dwóch wagać Polska ob-jeła zdecydowane prowadzenie.

naszej tegorocznej „czwórki ekspor-towej”, życząc jej szczęśliwego prze-brnięcia do następnej rundy. Można mieć nadzieję, że któryś z polskich zespołów zajdzie na pucharowych dra-binie jak najwyżej, nawijając choć w części do odległych już lat za-brzańskiego Górnika toczonego he-roicznie boje z AS Roma oraz pa-miętnego finału zabrań przed 5 la-ty w Wiedniu z Manchester City. W powstającej opinii sympatyków piłkarstwa w Polsce tradycje Górnik-powinna kontynuować jedyną chorowskiego Ruchu, z występnymi „niebieskimi”, a także niemieckiej Stali wiążemy największe nadzieje. (w)

Tylko jeden Polak wależy w Mińsku

Drugi dzień zapaśniczych mistrzostw świata w stylu wolnym — to dalsze niepowodzenia reprezen-tantów Polski. Po rozegraniu II run-dy w walce z kilku polkami w run-dzie, z ekipy polskiej pozostał tylko 1 zawodnik Henryk Mazur w wadze do 82 kg. Najbardziej przykra niespodziankę sprawił najlepszy nasz zawodnik w tym stylu — Paweł Kurtzewski w wadze do 90 kg. Słabo przygo-towany kondycyjnie po 2 walkach zo-stał wyeliminowany z turnieju. Tragedię przeżył Stefan Kiełbow-ski w wadze do 100 kg. Na kilka-dziesiąt sekund przed zakończeniem walki w 3 starciu odnowiła mu się kontuzja kolana i Polak przegrał na łopatki, mimo że walka jego z Władimirem Gulutkinem (ZSRR) do tego momentu była wyrównana. W 3 rundzie w serii wieczoro-wej wystąpił w wadze do 57 kg Pol-ak Zdzisław Zedzicki. Spotkał się on z Japończykiem Masao Araiem i przegrał przez dyskwalifikację w 3 starciu. Zedzicki został wyelim-nowany.

Widzew podejmuje mistrza Polski

W sobotę na stadionie przy al. Unii jedenaska Widzewa stanie do niełatwego pojedynku pierwszoli-gowego z mistrzem Polski chorowskim Ruchem. Mecz rozpocznie się o godz. 17.

Przypomnijmy, że również w so-botę LKS rozegra kolejny mecz tym razem na boisku w Będzinie z so-snowieckim Zagłębiem.

Karty wstępu na sobotni mecz Wid-zew — Ruch można zakupić od-dziś w kasach stadionów przy ul. Armii Czerwonej 50 i LKS (od stro-ny ul. Krzemienieckiej). Kasy czyn-ne będą w godz. 10-18. (w)

Z informacji jakie uzyskaliśmy wczoraj późnym wieczorem wynika, że pomysłnie załatwiono formalno-sci z ostatecznym przebiegiem do Widzewa byłego piłkarza zabrzań-skiego Górnik — ROZBORSKIEGO. Wczoraj przedstawił sekcji piłkarskiej Widzewa mgr M. Tobiasz przywiózł do Łodzi zwolnienie tego zawodnika z Górnik.

Tak więc trener L. Jezierski będzie mógł skorzystać z Rozborskie-go w sobotnim meczu z Ruchem.

Wycięg Dookoła Polski

T. Mytnik liderem

We wtorek odbył się 5 etap Tour de Polagne — indywidualna jazda na czas Uherce — Solina (38,6 km). Zwycięzył faworyt ten konkurencji Tadeusz Mytnik (Polska I) i odebrał Janowi Raczkowskiemu (Polska II) złotą koszulkę lidera wycięgu. Klasyfikacja indywidualna po 5 etapach:
1. Mytnik (Polska I) 16:13.34
2. Majkowski (Polska II) 16:15.36
3. Raczkowski (Polska II) 16:15.45
4. Hartnick (NRD) 16:15.54
Klasyfikacja drużynowa po 5 eta-pach:
1. Polska I 48:46.55
2. NRD 48:47.55
3. MON 48:49.31
4. Polska II 48:50.14

Kronika wypadków

● Godz. 10.10 Górka Pabianicka 56. Spłoszył się koń i podciągnął za sobą wóz, który przewoził Marian M. Kolo wozu uderzyło w kamień, powożący wypadł i dostał się pod koła. Zmiażdżył mu one miednicę i polamały zebra. Przewieziono go do szpitala w Zglerzu.
● Godz. 10.35 w Zglerzu na skrzy-żowaniu ul. ul. Łącznej i Łęczy-żewskiej Raptownie weszła na jezdnię 62-letnia Bronisława D. i wypadła pod koła jadącego „Wartburga”. Doznała ona urazów głowy i prze-biła w szpitalu w Zglerzu.
● Godz. 11.25 ul. Gdańska 54. W padła z tramwaju linii 8/8 Boże-na S. doznając urazu czaszki. Prze-wieziono ją do Szpitala im. Biegans-kiego.
● Godz. 13.30 skrzyżowanie ul. ul. Armii Czerwonej i Nicimarianej. Nieznany motocyklista potracił na przejściu dla pieszych 57-letnią An-nę T. Doznała ona złamania prawej ręki. Świadczenie tego wypadku brożeni są o zgłoszenie się w BKRD MO ul. Władcy Bytomskiej 60 tel. 716-02.
● Godz. 15.40 Zgierz, skrzyżowa-nie ul. ul. Rewolucji i Dzierżyńskiego

Rodzicom tragicznie zmarłego
DARIUSZA LEWANDOWSKIEGO
serdeczne wyrazy współczucia składają:
ZARZĄD, RADA ZAKŁADO-WA oraz ZAŁOGA ze SPÓŁ-DZIELNI PRACY „SPOJNIA”

Koleżance DANUCIE LEWAN-DOWSKIEJ z powodu śmierci
SYNA DARIUSZA MATKI
składają:
wyrazy głębokiego współczucia składają:
DYREKCYJA, POP PZPR, RA-DA ZAKŁADOWA oraz KO-LEŻANKI I KOLEDZY z LPBU

Wyrzy współczucia Kol. mgr WANZIE MOSSAKOWSKIEJ z powodu śmierci
OJCA
składają:
PRACOWNICY z DZIAŁU DIAGNOSTYKI LABORATO-RYJNEJ POLESIE

Wszystkim, którzy okazali tyle serca w czasie choroby i w naj-cieęższych dla nas chwilach po śmierci
S. + P. ADWOKATA JÓZEFA NAMYSŁOWSKIEGO
oraz towarzyszyli Mu w Jego ostatniej drodze, serdeczne po-dziękowanie składają:
ZONA I NAJBLIŻSZA RODZINA

Koleżance mgr FELICJI BO-BRUKIEWICZ wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu
MATKI
składają:
KOLEŻANKI I KOLEDZY z „EKORNO”

Mistrzostwa Polski najmniejszych samolotów odbywać się będą w Łodzi

Lotnisko aeroklubowe na Lublinku będzie w przyszłym roku miejscem rozegrania dwóch zawodów w randze Mistrzostw Polski. I tak między 15 i 17 czerwca rozegrane zostaną Mistrzostwa Polski o puchar ZL TPP-R w kategorii modeli samolotów sterowanych radiem. Startować będzie 30 zawodników z Bułgarii, CSRS, NRD, Polski, Szwecji i ZSRR. Będzie to ostatnia eliminacja przed przyszłorocznymi Mistrzostwami Świata w tej konkurencji, które odbędą się w lipcu w RFN. Znany łódzki modelarz lotniczy, uczestnik Mistrzostw Świata w Anglii i Francji, Andrzej Umiński, przygotowany na te zawody model sterowanego radiem samolotu przedwojennej polskiej konstrukcji - RWD-17. Tradycyjne już zawody modeli-makiet latających na uwięzi o memorial kpt. pil. Jerzego Rólańskiego, organizowane będą w przyszłym roku i latach następnym 18 i 19 września, także w randze Mistrzostw Polski. Startować będzie w tych zawodach 30 modelarzy zakwalifikowanych w wyniku zawodów regionalnych. (p)

MALUJ SAM - żebyś tylko miał czym

Kończą się urlopy, ale pogoda wciąż ładna, więc niektórzy z nas chcieliby jeszcze zmienić coś w swoim mieszkaniu - wyremontować je, odświeżyć, pomalować. Właśnie: malowanie mieszkań - oto problem. Czy skorzystać z pomocy zawodowych malarzy, czy też malować samemu? Wielu z nas wybiera ten drugi sposób, ale wtedy zaczyna się pewne kłopoty. Musimy przecież mieć farby, pędzle, drabiny - wyruszamy więc w podróż po sklepach.

Zobaczymy zatem co mają nam one do zaoferowania. Zaopatrzenie w pędzle jest na ogół dobre - zarówno do farb olejnych, jak i olejnych. Szczególnie polecamy specjalistyczny sklep przy ul. Piotrkowskiej 61. Nie ma również problemu z nabyciem farb olejnych i emulsyjnych Gorzej z suchymi farbami - nie wszystkie sklepy chemiczne prowadzą ich sprzedaż, a te które powinny, nie zawsze mają szeroki wybór. Wyjaśnia tę sprawę kierownik oddziału farb i lakierów Przedsiębiorstwa Handlu Chemicznymi "Chemia". - W magazynach mamy pełny asortyment suchych farb olejnych, więc jeśli brak ich w sprzedaży, to dlatego, że sklepy w porę składają zamówień, co przy naszych kłopotach z transportem może sprawiać wrażenie, że farb brakuje. Miejmy nadzieję, że kierownicy sklepów wypowiadz się weźmą sobie do serca. Największą trudność sprawi nam jednak nabycie pozostałego sprzętu, takiego, jak drabina, uchwyt z moczka, walki. Nie polecalibyśmy zresztą nikomu ich kupowania, ponieważ są to rzeczy dość drogie i nie oplaci się ich nabywać, żeby raz pomalować mieszkanie. Można je zdobyć zupełnie inną drogą: w Łodzi jest pięć skle-

pów z artykułami chemicznymi, prowadzących równocześnie wypożyczalni sprzętu malarskiego. I tak: wypożyczenie pędzla, którego cena detaliczna waha się w granicach 100-400 zł, kosztuje tu tylko 15 złotych za dobę, wypożyczenie uchwytu z moczka - 10 złotych, drabiny - 25, walka - 5, szpachli - 2 złote. Podając adresy wypożyczalni mamy jednocześnie prośbę do wszystkich, którzy zamierzają z nich skorzystać: zwracajcie wypożyczone sprzęty w terminie, gdyż jego zasoby - co tu ukrywać - są zbyt skromne, jak na potrzeby Łodzi, a przecież inni również chcieliby z niego skorzystać. A oto adresy wypożyczalni: ul. Wschodnia 34, Zgierska 87, Armii Czerwonej 45, Broniewskiego 68 i Kasprzaka 20. (ptom)

OSPRZĘT SAMOCHODOWY Z ŁODZI

Fabryka Osprzętu Samochodowego „POLMO” w Łodzi, pracuje głównie na potrzeby naszych „Fiatów”. Stąd pochodzą m. in. układy zasilania silników do Fiata 125p i 126p, sprężarki do układów hamulcowych samochodów ciężarowych i autobusów oraz silniki stacyjne małej mocy. W tym roku łódzka fabryka przygotuje 160 tysięcy kompletów (pompa benzynowa i gaźnik) do „Fiata 125p i 126p”. N/z: montaż gaźników



CAF - Zbraniecki



Ważne telefony: Informacja telefoniczna 93, Straż Pożarna 88, 666-11, 755-55, Pogotowie Ratunkowe 99, Informacja PKS: Dworzec Centralny 265-96, Dworzec Północny 747-29, Pogotowie wodociągowe 835-46, Pogotowie gazowe 395-83, Pogotowie Energetyczne Rejonu Północ 334-31, Pogotowie Energetyczne Rejonu Południe 334-28, Pogotowie Energetyczne dla odbiorców przemysłowych 609-32 i 245-72, Pogotowie Energetyczne oświetlenia ulic 220-89, Pogotowie ciepłownicze 253-11, Centrala Informacyjna PKO 847-95

Teatry: Wielki - godz. 19.00 „Kniaź Igor”, Powszechny - godz. 19.15 „Dziwczyną na sprzedaż”, Nowy - godz. 19.15 „Operetka”, Maja Sala - godz. 17.00, 20.00 „Kwiaty polskie”, Jaracza - godz. 19.30 „Kochanym panie Ionesco”, 21.15 - godz. 19.15 „Porwanie Sabinek”, Muzykalny - godz. 19.00 „Stomkowy Kapeluszyk”, Arlekin - godz. 17.30 „Cudowna lampa Aladyna”, Pinokio - godz. 17.30 „Przygody Robinsona Kruscejsa”

Muzea: Sztuki (ul. Więckowskiego 30) godz. 10-17, Historii Ruchu Rewolucyjnego (ul. Gdańska 13) - godz. 9-17, Centralne Muzeum Włókiennictwa (Piotrkowska 282) nieczynne, Archeologiczne i Etnograficzne (plac Wolności 14) godz. 9-17, Ewolucjonizm (park Sienkiewicza) - nieczynne

Zoo: czynne od 9-18 (kasa do 17)

Kina: Bałtyk - „Sędzia z Teksasu” USA od lat 13 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, Iwanowo - „Sędzia z Teksasu” USA, od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30, Lutnia - „Czerwone i białe” pol. od lat 15 godz. 14.30, 17, 19.30, Polonia - „Flap i Flap w Leśnym Cudoziemskiej” RFN, b/o godz. 10, 11.30, 13, 14.30, 16, 17.45, 19.30

Powstanie - „Sugarland express” USA, od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30, Wisła - „Dzieje grzeszna” pol. od lat 18, godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30, Włóknarz - „Sugarland express” USA, od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30, Wolność - „Synowie szeryfa” USA, od lat 15, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20, „Zeglarz znowu Dunaju” (A) węg. b/o godz. 12, 14, 16, 18, 20, Zachęta - „Mściciel” USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30, Słowo-Letnie - „Wielki Gatsby” USA od lat 15, godz. 19 (kino) czynne tylko w dni pogodne, Tatrzy-Letnie - „Dzień szary” ang. od lat 15, godz. 19.15 (kino) czynne tylko w dni pogodne, LDK - „Włeczne pretensje” pol. od lat 18 godz. 13.45, „Ważni” USA od lat 15, godz. 17.30, 19.45, Słowo - „Moja wojna, moja miłość” pol. b/o godz. 15.30, 17.45, 20, Studio - „Wynajęty człowiek” USA od lat 18, godz. 16, 18, 20, Gdynia - „Joe Kidd” USA, od lat 15, godz. 9, 11, 13, 15, 17, Pozegnanie z Filmem - „Poskręcenie złościcy” (B) USA b/o godz. 19, 21, 23, Tatrzy - „Królowa z długim warkoczem” (A) radz. b/o, godz. 12.15, 14, 15.45, „Ostatni wojownik” USA od lat 15, godz. 10, 17.30, 19.45

DKM - „Mr Majestek” USA od lat 15 godz. 16, 18, 20, Energetyk - nieczynne, Kolejarz - nieczynne, Młoda Gwardia - „Britannic w niebezpieczeństwie” ang. od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30, Muza - „Gdyby Don Juan był kobietą” fr. od lat 18 godz. 16, 18, 20, OKA - „Pies za burtą” radz. godz. 12.30, „Alfredo, Alfredo” wł. od lat 18 godz. 10, 15, 17.30, 20, Polesie - „Tajemniczy blondyn w czarnym bucie” fr. od lat 15 godz. 17, 19, Popularne - „Człowiek w dziczy” USA od lat 15 godz. 16.45, 19

1 Maja - „Los generala” (A) radz. b/o godz. 15.30, „Nieuchwytny morderca” włoski od lat 15 godz. 17.30, 19.30, Halka - „Ziemia obiecana” pol. od lat 15 godz. 15.45, 19, Pionier - „Hełm Aleksandra Macedońskiego” (A) radz. b/o godz. 15, „Spragniona miłość” (A) bulg. od lat 15 godz. 17, 19.30, Pokoj - „Straszną teściową” (A) radz. b/o godz. 15.30, „Czyste ręce” rum. od lat 15 godz. 17.45, 20, Rekord - „Rajdowa sympatia” czech. od lat 15 godz. 15.30, 17.30, 19.30, Roma - „Michał przywołuje świat do porządku” (A) RFN, b/o, godz. 10, 12.15, „Charley Varick” USA, od lat 18, godz. 14.30, 17, 19.30, Stoki - „To ja zabłem” pol. od lat 15, godz. 15.30, 17.30, 19.30, Świt - „Dom wampirów” ang. od lat 15, godz. 15.30, 17.30, „Zeznania komisarza policji przed prokuratorem Republiki” wł. od lat 15, godz. 19.30, Sojusz - nieczynne

Dyżury aptek: Tuwima 19, Limanowskiego 1, Przybyłowskiego 86, Ossowskiego 4, Gagarina 6, Bratysławska 2a, Obr. Stalingradka 15

Dyżury szpitali: Szpital im. H. Wolf - dzielnica Bałuty, Szpital im. H. Jordana - dzielnica Widzew, Szpital im. Madanowicza - dzielnica Polesie oraz w dzielnicy Górna, Poradnia K - Przybyszewskiego 32, Szpital im. Kopernika - dzielnica Górna z Poradni K - ul. Odrzańska, Cieszkowskiego, Lokatorska, Rzgowska, Instytut im. Gln. Aleksandra - Polnoźniowa (Sterlinga) 13, Ginekologia (Curie-Skłodowskiej 15) - dzielnica Śródmieście oraz w dzielnicy Górna, Poradnia K - ul. Felickiego i Zapolskiej

Szpital im. Curie-Skłodowskiej - Zgierz miasto i gmina, Ozorków miasto i gmina, Aleksandrów miasto i gmina, Konstantynów miasto oraz gminy: Parzęciszew, Nowosolna, Andrespol, Brojce, Szpital im. Biernackiego - Pałanice miasto i gmina oraz gminy: Kraszewo i Rągowo, Szpital Miejski w Głownie - gmina i miasto Głowno i gmina i miasto Strzyków, Chirurgia ogólna - Bałuty - Szpital im. Jordana (Przyrodnicza 7/9), Górna - Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdyniński 81), Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew - Szpital im. Sonenberg (Pieniny 30), Chirurgia urazowa - Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75), Neurochirurgia - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Laryngologia - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22), Okulistyka - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14), Chirurgia i laryngologia dziecięca - Instytut Pediatry (Sporna 39/50), Chirurgia szcękowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22), Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Nočna pomoc lekarska: Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 698-58, Ogólnolódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia, telefon 615-19 czynny jest w godz. 7-15 oprócz niedziel i świąt, TELEFON ZAUFANIA - 337-37 czynny w dni powszednie od 15-7, w niedziele i święta cała doba.

Trudności obiektywne czy brak inicjatywy?

W Łodzi występują ostatnio poważne kłopoty z zaopatrzeniem w ten potrzebny, acz dyskretny artykuł. Setki osób szturmuje każdego dnia sklepy papiernicze i kioski „Ruchu” w nadziei jego otrzymania. Niestety, odpowiedzi sprzedawców nie wróżą poprawy sytuacji: „papieru toaletowego nie miałem już od miesiąca”; „już dawno nie było dostaw i nie wiem kiedy będą”; „miałem 10 worków w ubiegłą sobotę, ale wyprzedalem wszystko w ciągu godziny”. Id...

Oto przelaz papierowego kryzysu, spróbujmy teraz jednak zobaczyć, jak wygląda on „od kuchni”. Produkcję papieru toaletowego na potrzeby, między innymi Łodzi, prowadzi Bardeckie Zakłady Papiernicze w Bardzie Śląskim i - jak dowiedzieliśmy się w Zjednoczeniu Przetwórców Papierowych i Materiałów Biurowych - wysokość produkcji zgodna jest z planem, czyli że papier dla Łodzi jest, ale u producenta. Nie zostały bowiem uruchomione odpowiednie środki transportu, by przewieźć go do Łodzi. Główny odbiorca, zaopatrujący sklepy papiernicze na terenie naszego miasta - Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi tłumaczy brak papieru faktem opóźnień i niewielkich w stosunku do zapotrzebowania dostaw z Barda Śl. ale czy rzeczywiście nie jest w stanie sam w niczym poprawić sytuacji? Zaraz po naszym telefonie dyrektor PPHIS, Jerzy Rokozewski, obiecał, że jeszcze tego samego dnia rozładowanych zostanie 5 wagonów będących już w Łodzi i papier znajdzie się w sklepach, przynajmniej w śródmieściu. Składnią wiadomo, że większe zakłady pracy zaopatrują się w papier toaletowy za zezwoleniem PPHIS bezpośrednio u producenta, wykorzystując do tego własny transport samochodowy. Czy nie można by więc uruchomić go na szerszą skalę?

Wiele samochodów przewozi różne towary w kierunku Kłodzka - czy w związku z tym wracając nie mogłyby zabierać do Łodzi ładunków papieru toaletowego? Wydaje nam się, że jest to zupełnie realne - tym bardziej, że PPHIS wyraził już chęć skorzystania z takiej pomocy. Pozostaje jeszcze kwestia porozumienia z instytucjami mogącymi użyczyć swego taboru samochodowego. Wtedy znikną transportowe kłopoty papieru toaletowego. (ptom)

W parku na Zdrowiu straszy

Znajdująca się na terenie parku na Zdrowiu wieża spadochronowa przez długie lata była własnością Aeroklubu Łódzkiego. Od kilku lat nikt z niej jednak nie korzysta. Mało tego, jej wygląd sprawia wrażenie, że nikt nie chce się do niej przystąpić, toteż użytkownikom znalazła w postaci dzieci, bezosobko bawiących się na niej, wspinających się na jej rdzewiącą stalową konstrukcję. A przecież wystarczy moment nietuwali ze strony jakiegoś malucha, który wspiął się na wysokość kilkunastu metrów - i nieszczęście gotowe. Nikt jednak nie troszczy się o to, nie mówiąc już o tym że wieczorami w okolicy wieży kręci się mnóstwo pijanych, którzy tu właśnie wybraли sobie miejsce spotkań. Właścicielem wieży jest od roku Łódzki Klub Sportowy, który przeznaczył ją do rozbiórki, gdyż na okolicznych terenach powstają nowe boiska treningowe. Kiedy to jednak nastąpi - nikt dokładnie nie wie, a póki co wieża straszy swoim wyglądem, stanowiąc poważne zagrożenie nie tylko dla bawiących się tam dzieci. Wydaje się, że jeżeli termin rozbiórki wieży jest z tych czy innych powodów odległy, to aktualny właściciel - LKS - powinien zabezpieczyć ją przed niepożądanymi użytkownikami. (ptom)

Napad w Konstancynie W czasie meczu Polska-Holandia obrabowali dwoje starsuszków

Wykorzystując powszechne zainteresowanie meczem Polska-Holandia 19-letni Włodzimierz C., z zawodu robotnik budowlany, postanowił wspólnie z dwoma swoimi kolegami - 18-letnim Andrzejem J. uczniem szkoły zawodowej i 17-letnim Krzysztofem S. nigdzie nie pracującym ani nie uczącym się, karaniem za włamanie do restauracji „Astra” - dokonać napadu rabunkowego. Obmyślili sobie, że w tym czasie, gdy niemal wszyscy będą obserwowali transmisję telewizyjną z tego ważnego spotkania piłkarskiego, łatwiej im będzie niepostrzeżenie zbicz z miejsca przestępstwa. Włodzimierz C. wcześniej już unatrzył sobie stojący z dala od innych zabudowań w Konstancynie domek jednorodzinny, w którym mieszka samotnie dwoje starszych ludzi - 84-letni mężczyzna i jego 75-letnia żona.

W środę, 10 września w czasie przerwy w meczu Włodzimierz C. posłał jednego z kompanów by u pewnił się czy starszyskowie są sami w domu. Andrzej J. zapytał mężczyznę, który mu otworzył drzwi, czy może zatelefonować do Aleksandrowa. Usłyszał, że telefon jest uszkodzony. Ta chwila jednak wystarczała by zorientował się, że poza dwógiem starszymi ludźmi w domu nie ma nikogo innego. Bandyci przystąpili do działania. Starszyska, który otworzył im drzwi, brutalnie powalili na ziemię i zagrozili, że go uduszą je-

żeli żona nie wyda zaraz wszystkich pieniędzy i kosztowności. Przerazona kobieta dała bandzirom niepełną 2 tys. zł. Pladrując mieszkanie przestępcy znaleźli jeszcze obrączki i dwa pierścienki, które też zabrali. Nie zważając na podnoszony wiek swoich ofiar dotkliwie ich pobili. Opuścili mieszkanie groząc krwawą zemstą jeżeli powiadomią o napadzie posterunek MO. Przystępując do poszukiwań sprawców bestialskiego napadu milicja nie miała właściwie żadnych śladów mogących narzucić im na trop bandytów. W czasie napadu mieli twarze zasłonięte pochoczami naciągniętymi na głowę. Wszyscy działali też w rękawiczkach. Lokator domku i jego żona nie mogli powiedzieć nic ponadto, że bandyci byli ludźmi młodymi, o szczupłej budowie ciała, mniej więcej tego samego średniego wzrostu...

Szczegółowa penetracja terenu wokół domu starszysków przyniosła nieoczekiwany plon w postaci odnalezienia torby, w której były welwetowe spodnie i skrawek papieru. On właśnie ryczał, okazał się kluczem prowadzącym do rozwiązania tej ponurej zagadki kryminalnej. Na kartce wypisane były nazwy przedmiotów szkolnych, układające się we fragmentaryczny plan lekcji... Teraz już dalsze poszukiwania potoczyły się gładko. Wreć blyskawicznie ustalono adres szkoły, w której prowadzi się lekcje w kolejności wymienionej na znalezionym skrawku papieru. Naza-jutrz cała trójka bandyckiego napadu została aresztowana. Odzyskano część łupu, choć podzieliłi go między siebie. Jeden z bandytów sprzedał biżuterię i kupił bony „PeKaO”, drugi część przynależącego mu łupu wydał na 20 butelek piwa, które zafundował swoim kolegom. Wszyscy trzej przynależą do zarzucanego im czynu. Po zakończeniu śledztwa bandycyca trójka stanie przed sądem.

Gdzie te rajtuzy, gdzie te buty? „Zapiewadym chętnie, parafrazując znane piosenkę Danuty Rinn, coż kiedy nieś nie strachaby mych pieni! Postuchaj więc może ty, Reflektorze i doradz co robić z 6-letnią pociechą. W co ją ubrać, jeśli handel nie zadał o zaopatrzenie suchych płacówek, ani w jesienne obuwie, ani w płaszcz, ani w rajtuzy. Byłam w „Centralu”, i we wszystkich sklepach przy ul. Piotrkowskiej, i - jak w piosence - wszędzie stylizalam: nie ma, nie ma, nie ma...” (h)

W NASZYM REFLEKTORZE „Dziennik Popularny” 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 337-47 i 341-10 czynne w godz. 10-12. Piszcie do nas, a w pilnych sprawach telefonujcie.

W NASZYM REFLEKTORZE Jaka wygrana? „Gratem w Toto-Łódka 7 wrześnie, zapłaciłem 35 złotych, wygrałem „trójkę” w pierwszym losowaniu. 11 września dowiedziałem się z „Dziennika”, że za „trójkę” placę 74 złote. Poszedłem do mojego punktu nr 5/39 odebrać wygraną i dostatek... 24 złote, ten tytu, że wypłaca się za „trójkę” w II losowaniu. Protestuję! Coś tu jest nie tak!” Stanisław Kłodziejczak (ul. Lenowa 93, nr banderoli 844763) Kącik porad „Szanosny Reflektorze! Uprzejmie proszę o zawiadomienie Wazszej Czytelniczki, która żali się że żadna pralnia nie chce przyjąć jej kaptusza do czyszczenia, że może go oddać do czyszczenia to prywatnym punkcie przy ul. Nowotki (nieadało placu Wolności). Kapelusze czyszczą tam bardzo dokładnie, a do tego fasonują.” Irena Zaniewska

W kilku zdaniach

Na druga część „Potopu” zaprasza dziś o godz. 18 Miedzynakładowy Klub Handlowca (ul. Nawrot 23). Klub Plastyka-Amatora Łódzkiego Kultury eksponuje wystawę malarstwa w Domu Kultury Włóknarza w Zgierzu (ul. 17 Sycznia 17) w godz. 14-20. Karnety do Dyskusyjnego Klubu Filmowego SDK „Lutnia” (Łódź, ul. Piotrkowska 243), który wznowia działalność i października, można już nabywać w SDK „Lutnia”.

Krótko mówiąc, potwierdza się to, cośmy napisali: zanieś do przywozacza. Kto powinien się zarumienić - wiadomo! R. Pierwsze potrzeby RSM „Lokator” odpowiada na nosnąk pę. „Zaplecie” z 25 sierpnia: „Zgodnie z opracowanym i zatwierdzonym przez władze miasta planem zagospodarowania osiedla Zgierska-Stefana, oprócz budownictwa mieszkaniowego przewidziano tu realizację urządzeń towarzyszących, rozmieszczonych w pawilonach nr 15 (rog ul. Stefana i Lagiewnickiej) oraz nr nr 25 i 26 (rog ul. Murarskiej i Lagiewnickiej) będzie tu m. in. sklep mięsny, rybny, warzywno-owocowy, spożywczy, kiosk „Ruch”, dom handlowy, bar zupki oraz zakłady: elektrotechniczny, krawiecki, dzie wierski, fryzjerski, szewski, szklarski, tapicerski. Ponieważ z braku mocy przerobowej nie udaje się zmieścić tego razem z budownictwem podstanoowym, spółdzielnia poczyniła starania o ustalenie na osiedlu kiosku z artykułami spożywczymi w celu zaspokojenia potrzeb mieszkańców w artykule pierwszej potrzeby. Zaznaczę należy iż w chwili obecnej budowany jest pawilon nr 15 przewidziany do oddania do użytku w I kwartale 1978. W

Prezencik w Roku Kobiet

Samotna matka 9-miesięcznej Beate, korzystając z swoich gospodarstwa domowego (nie jest to chyba zabronione?) z turystycznego urzędzenia na gaz ziemny, w sobotę 13 bm., po pracy, a więc ok. godz. 13.30 poszła na stację benzynową przy ul. Wojska Polskiego. Uprowadziła dowiedziawszy się, że tam właśnie gaz „nadszedł” a po drodze zabrawa ieszce ze zębka Beate.

I tak z dzieckiem na ręku, które to dziecko w tak zwanym międzyczasie zrobiło — co tu kryć — słuści, młoda mama stanęła przed obliczem pracowniczki stacji. Ogonek oczekujących był niemały, ok. 40 osób. Pracowniczka stacji stanowczo odmówiła sprzedania gazu bez kolejki. Mało tego — zwróciła się do oczekujących, aby tę tego decyzję poparli, co oczywiście chętnie uczynili.

Matka zatelefonowała do dyrektora CPN w Łodzi (mamę jego nazwisko, ale jednak zachowamy je dla siebie). Otóż dowiedziawszy się w trakcie rozmowy z ust tak kompetentnych, że przepisy powołują, iż gaz przeznaczony jest dla celów turystycznych (Ciekawostka! Trzeba widać przynosić zaświadczenie z ostatniego biuśku lub zjazdu gwałdzistego da Chęci? Wobec tego nie może tu być żadnych wyjątków, nawet dla kobiet z niemowlętami na rękach. A ponadto takie dziecko, od razu zasłusiane, lub gotowa zasłuszać się do zmiekczenia reszty kolejki, każdy sobie może wypożyczyć...

Przynajmniej całkowicie rację zajmującym takie stanowisko. Nie ma jednak sytuacji bez wyjścia. Po prostu na stacjach benzynowych gdzie sprzedaje się także gaz, powinien urzędować specjalny człowiek, który w podobnych przypadkach będzie sprawdzał, czy dana osoba z biuśką jest rzeczywiście turystą, a więc czy ma odciski (jeżeli nie ma legitymacji PTK, albo zaświadczenia o uczestnictwie w zjeździe, lub zjeździe gwałdzistym), oraz czy dziecko na ręku jest wpisane do dowodu osobistego danej osoby, czy też zostało tylko wypożyczone i za ile na ten jeden raz dla dostania gazu turystycznego bez kolejki.

Nie uważamy natomiast za słusne przetrzymywanie kobiet z dziećmi na rękach zbyt długo na złej pogodzie pod nołym niebem, bo jednak mogą z tych dzieci wyrosnąć kiedyś klienci CPN, więc szkoda, żeby się zmarnowały, kontaktów z tą firmą nie zaznawszy w całej pełni...

J. POTĘGA



Nie Szwedzi, a Tatarzy...

Zagadka szkieletów bez czaszek rozwiązana!

(Informacja własna)

W trakcie zeszłorocznych badań archeologicznych prowadzonych na terenie dawnego opactwa pocysterskiego w Podklasztorze koło Sulejowa i przebudowanego na ośrodek wypoczynkowy — dokonano dosyć makabrycznego odkrycia. Na dziedzińcu klasztornym natrafiono na 10 grobów, w których były szkielety ludzi pochowanych przed kilkuset laty. Ani jeden ze szkieletów nie miał czaszki. W grobach nie zachowały się żadne przedmioty pozwalające na identyfikację tragicznie zmarłych.

Co do tego, że ludzie ci zeszli ze świata w sposób nagły nie było wątpliwości. Pewne zaciękanie budził fakt, że szkielety były różnej wielkości, ale w obliczu kontynuowania dalszych prac archeologicznych sprawa ta zeszła na dalszy plan.

Postawiono jedynie hipotezę, że mogą to być szczątki obrońców fortelicy z okresu najazdu szwedzkiego. Jak wynika bowiem z zachowanych dokumentów, w okresie panowania Jana Kazimierza Szwedzi oblegali silnie umocniony klasztor licząc na spore łupy z opatowskiego skarbcza. Fama o bogactwach sulejowskich zakonników była znana w Europie. O tym, że nie były to skarby mityczne, a rzeczywiste świadczy to, że od cystersów z Sulejowa pożyczali polscy królowie i co znacznie dygnitarze państwa w dając w zastaw wsie i miasta.

Szwedzi klasztor zdobyli, ale skarbu nie znaleźli. Braciszkiwowie dobrze ukryli „dorobek” kilku pokoleń cysterskich. W odwet za opór i przemyślnie ukrycie skarbcza, zdobywcy wymordowali zakonę składającą się w większości z zakonników. Sądzą, że szkielety odnale-

zione na dziedzińcu łączą się właśnie z tym rozdziałem historii fortelicy.

Dalsze poszukiwania nakazują jednak inaczej spojrzeć na tę zagadkę. Otóż stan szkieletów wskazuje na to, że są to groby znacznie starsze, a więc można je łączyć z okresem najazdów tatarskich. To przecież Tatarzy święcili swoje triumfy wojenne obwoząc głowy pokonanych zatknięte na dzidach. Historia klasztoru podaje, że dwa razy: w 1259 roku i 1431 roku opactwo zostało doszczętnie zniszczone przez tatarskie zagonę, które dotarły do Polski centralnie.

Pozbawianie głów było obyczajem wojennym stosowanym przez wojska tatarskie. I zapewne w przypadku sulejowskiego klasztoru postąpili oni w podobny sposób. Należy sądzić, że zwłoki pomordowanych, pozabawione głów pozostały na terenie klasztoru i po odejściu Tatarów złożono je do grobów. Tymczasem głowy obwołono po Sulejowie i okolicznych miejscowościach. Kiedy już chańskim wojownikom znużono się paradowanie z makabrycznymi trofeami, porzucili głowy, gdzie się

dało. Głowy zostały w okresie późniejszym zebrane przez ludność i przekazane do odbudowywanego się klasztoru.

Za tym, że historia ta brzmi prawdopodobnie, przemawia fakt, iż w jednej z podziemnych krypił zabytkowego kościoła romańskiego znalaziono z kolei kilka czaszek bez szkieletów. Jedną z czaszek jest również w starym relikwiarzu. Tak więc najpierw pochowano ludzi bez głów w ziemi klasztornej, a w późniejszym okresie — czaszki złożono do osobnej wspólnej mogiły.

Jest to jedna z wielu tajemniczych historii, które kryją się w murach tej zabytkowej fortelicy. (Tccc)

Leki z pabianickiej „Polfy”

Tematy badawcze, jakie podejmują pabianiczcy chemicy, często uzyskują patenty w Polsce a nawet za granicą. Latamiżnych poszukiwań i prac laboratoryjnych wieńczonych są nieraz cennymi nagrodami.

Oto zespół, który opracował technologię „Flumethozonu”, otrzymał pierwszą nagrodę ministra przemysłu chemicznego oraz I nagrodę w konkursie wojewódzkim Mistrza Techniki NOT w Łodzi.

„Flumethozon”, nowy silny lek przeciwpalny, znajduje się już w aptekach. Powstał w wyniku długoletniej współpracy pracowników naukowo-badawczych Instytutu Przemysłu Farmaceutycznego i pabianickiej „Polfy”. Od wielu już lat oba te zespoły pracują nad rozwojem produkcji leków z grupy hormonów steroidowych.

Inny nowy lek przeciwpalny i przeciwbólowy, który pabianicka „Pofa” wprowadziła w tym roku do produkcji — to „Mefacil”. Wkrótce i on znajdzie się w aptekach. Lek ten zdobył dobrą opinię kliniczną i został przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej dopuszczony do sprzedaży. „Mefacil” różni się od innych leków przeciwpalnych i przeciwbólowych.

Pracownicy naukowo-badawczy „Polfy” i Politechniki Łódzkiej kończą opracowywanie innego cennego leku, należącego do grupy leków przeciwrheumatycznych. Wszystkie wskazują na to, że już w przyszłym roku nowy lek będzie w „Polfie” produkowany.

Praktyczne na jesień

Modna peleryna

CAF — Radkiewicz



CAF — Radkiewicz

Dziś i Radio i TV

ŚRODA, 9 WRZEŚNIA

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.08 Dedykacja muzyczna Dziennik. 10.26 Z. Nalkowska — Dziennik. 10.30-10.40 Leżykon Jazzu. 11.00 Refleksy. 11.25 Nie tylko dla kierowców. 11.30 Muzyczna melodia. 11.30 Chwila muzyki. 11.35 Rzeszów na muzycznej antenie. 11.55 Komunikat Instytutu Łączności. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Rzeszów na muzycznej antenie. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Lubielscy muzykan. 13.15 O zdrowiu dla zdrowia. 13.30 Katalog wydawniczy. 13.35 Z antologii jazu. 14.00 Sport to zdrowie. 14.05 Melodie i gadki. 14.30 Rytmy nastolatków. 15.00 Wiad. 15.05 Listy z Polski. 15.10 Wioskie płyty. 15.35 Operetka. Jej twórcy i wykonawcy. 16.00 Wiad. 16.05 U przyjaciół. 16.11 Propozycje do Listy Przebojów. 16.30 Aktualności kulturalne. 16.35 Z płyty King Crimson. 17.00 Radiokurier. 17.20 Muzyka XX wieku. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Przeboje non stop. 18.50 Dziennik. 19.15 Gwiazdy estrady. 20.00 Wiad. 20.05 Naktowcy — rolnikom. 20.20 Plakat reklamowy. 20.35 Koncert zyczeń. 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa. 21.18 Splewa Tadeusz Woźniak. 21.21 Koncert chopinowski. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 „Z nagrań Paula i Jo Cartneya”. 22.30 Biuro Listów odpowiadających. 22.40 Ballady na instrumentach. 23.00 Wiad. 23.05 Korespondencja z zagranicy.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 My 75. 8.45 Tańce ludowe. 9.00 Sonaty na wiolonczelę. 9.40 Krajobrazy historyczne — Włanów. 10.00 „Mnich” — montaż fragm. pow. M. Gregorzyckiego. 10.30 Z estrad i scen opo. 11.00 Koncerty instrumentalne. 11.30 Wiad. 11.35 Pięć minut o wychowaniu. 11.40 „Z naukowe. 12.05 (L) Komunikat. 12.10 (L) „Most na rzecze Kwai” opow. 12.30 (L) Kalendarz muzyczny. 13.00 „Zy-” — fragm. 13.20 Fr. Schubert. 13.30 Wiad. 13.35 Antykwarjat z kurantem. 13.55 Miniprzejad folklorystyczny. 14.00 Wieści, lepiej taniej. 14.10 Przewozy law- zrze Kwa” opow. 14.15 Reportaż z- teracki H. Małachowicz. „Op- wieść tego co tramwaje „ego”. 14.35 Utwory fortepianowe. 15.00 Zawsze o. 15.00. 15.40 J. F. Haendel — Kantata. 16.00 Poradnik językowy. 16.15 A. Malewski — „Hungaria”. 16.45 (L) Akt. dnia. 17.00 (L) Program stereo i mono. 17.03 (L) Dyskoteka rozryki. 18.00 (L) „Gospodarz” rep. dż. 18.20 Terminarz muzyczny. 18.30 Echa dnia. 18.40 Pod skrzydłami Hermesa. 19.00 J. S. Bach — VII Koncert fortepianowy. 19.15 66 lek- cja języka ang. 19.30 Teatr PR „Kulawy książę” — sztuk. 20.40 J. Brahms — Wariacje. 21.00 Muzyczny narodowa Trybuna Kompozytorów „Paryż 1975”. 21.21 Isay — Sonata. 21.30 Dziennik. 21.45 Wiad. sport. 21.50 Chwila muzyki. 21.55 Rozmowy i refleksje. 22.05 Aktualności muzyczne. 22.30 „Zielnik polski”. 22.40 D. Mildaud — Sonatina. 22.55 Wiad.

PROGRAM III

11.00 Dyskoteka pod gruszą. 11.20 Życie rodzinne. 11.50 Filmowe przeboje. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Powtórka z rozrywką. 13.45 Czytamy pamiętniki. 14.00 Power — Bigge a la française (I). 14.25 „Zjawia z ciemności” gra H. Mann. 14.35 Wycieczki historyczne — gaweda. 14.45 Ballady T. Chyły. 15.00 Ekspressem przez świat. 15.10 Gospel z estrady. 15.30 Pierbatka przy samowarze. 15.40 Z jazuwój architektura dla wszystkich. 15.45 Fortepian. 16.10 Piosenki z listów. 16.45 Nasz rok 75. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 „Śledztwo prowadził radca Heumann” — odc. pow. 17.15 Klernasz pływ. 17.40 Vademecum nr 37 — aud. 18.00 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Dźwiękowa pocztówka. 19.00 Co wieczór powieść „Grek Zorba” M. Karantakisa. 19.30 Ekspressem przez świat. 19.35 Muzyka pocztą UKF. 20.00 Przeciw zbrodni — gaweda. 20.10 Wielki pianista — Władimir Horowitz. 20.50 „Asy” humor. 21.15 W roli głównej S. Wonder. 21.50 Opera tygodnia G. Rossini „Kamień prosty”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieków — A. Makowicz. 22.12 Trzy minuty o przyszłości. 22.15 Trzy kwadransy jazu — problemy. 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje Irena Łaskowska.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.30 TV Technikum Rolnicze. 7.00 TV Technikum Rolnicze (L). 8.00 „Bracia Lautensack” — odc. I filmu ser. prod. NRD. 9.00 Fizyka kl. VI — Miary. 11.05 Historia kl. VII — Stanisław Staszic. 12.45 TV Technikum Rolnicze. 13.25 TV Technikum Rolnicze. 13.55 Dziennik TV (kolor). 15.35 Obiektyw — program woj. stoletniego, warszawskiego. 16.55 Kino Skrzat (kolor). 17.25 Puchar Europy w piłce nożnej Ruch Chorzów — Kuopio Finlandia (Chorzów) w przerwie meczu: Losowanie Wielkiego Lotka. 18.30 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik TV (kolor). 20.20 Kino Interesujących Filmów — „Ocalenie” — film fab. prod. pol. (kolor). 21.50 Czym żyje świat (kolor). 22.20 Dziennik TV (kolor). 22.35 Informacje — towary — propozycje. 22.45 Wiad. sport. plus kronika.

PROGRAM II

17.00 Tylko dla zastępowych. 17.25 Decyzje 15-letków. 18.00 „W dniu wilków” film ser. prod. CSRS odc. pt. „Nadajnik”. 19.00 Studio PJ (L). 19.30 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik TV (kolor). 20.20 „Ballada o majmie” — program muz. 20.45 Tajemniczy świat Etrusków — film dok. prod. w. (kolor). 21.15 „Tawerna pod Różą Wiatrów”. 21.45 24 godziny (kolor). 21.55 Słowa za słowa 22.15 Teatr Małych Form Luigi Pirandello „Człowiek z kwiatem w ustach”. reż. — Laco Adamik.

PODZIĘKOWANIE

Za pomoc, współczucie i życzliwość okazane przez Dyrekcję i pracowników ZPW „Wolana” w „Zduńskiej Woli” oraz — przez wszystkich, którzy oddali ostatnią posługę Zmarłemu

S. + P.
JANUSZOWI LIBISZOWSKIEMU

serdeczne podziękowanie składają: **ZONA I RODZICE**

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy okazali nam tak wiele pomocy i współczucia oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszego ukochanego Syna i Brata

PIOTRUSIA WILAMOWSKIEGO

najserdeczniejsze podziękowanie składają: **RODZICE I BRAT**

W dniu 15 września 1975 roku zmarła nasza najukochańska Zona, Matka i Babcia, długoletnia nauczycielka szkół podstawowych w Zgierz

S. + P.
APOLONIA LESZCZYŃSKA

z domu LEBRECHT.
Pogrzeb odbędzie się dnia 18 września br. o godz. 17.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. w Zgierz, o czym powiadamy pogrzebami w głębokim smutku **MAŻ, DZIECI, WNUKI I RODZINA**

Dnia 14 września 1975 roku zmarł, przeżywszy lat 64

S. + P.
ALEKSANDER MARCINIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 września br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza św. Anny na Zaleszowie, o czym zawiadamiamy pogrzebami w głębokim smutku **ZONA, CÓRKA, SYN I POZOSTAŁA RODZINA**

W dniu 15 września 1975 roku zmarł nagłe w wieku 64 lat nasz kochany Mąż, Ojciec i Dziadziuś

S. + P.
LEON PONIEWIERKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 września 1975 roku o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Bzowskiej, o czym zawiadamia pogrzebami w głębokim smutku **RODZINA**

Wyrazy serdecznego współczucia Koleżce **JOZEFOWI BORUCHOWI** — kierownikowi Wytwórni Elementów Zelebitowych z powodu śmierci

S. + P.
OJICA

składają: **DYBEKCA, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA, RADA ROBOTNICZA oraz KOLEZANKI I KOLEZDY z ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA WIELKOPŁYTO- WEGO „DABROWA” w ŁODZI**

W głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 września 1975 roku zmarł w wieku 62 lata

S. + P.
STANISŁAW SROKA

MISTRZ **KAMIENIARSKO-NAGROBKOWY.**
Pogrzeb odbędzie się dnia 17 września br. o godz. 16 z domu żałoby w Łodzi przy ul. Reymonta 39 na cmentarzu św. Józefa w Rudzie Pabianickiej. **ZONA, SYNOWIE I POZOSTAŁA RODZINA**

Dnia 15 września 1975 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie nasz najukochańszy Mąż i Szwagier

S. + P.
WACŁAW HENRYK KOWALSKI

były długoletni pracownik Łódzkiej Zakładów Obuwia i Wyrobów Gumowych „Stomil”.
Pogrzeb odbędzie się dnia 17 września br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza św. Anny na Zaleszowie, o czym powiadamy pogrzebami w nieulatonym żalu **ZONA, SZWAGROSTWO I RODZINA**

Tum.: RYSZARD NORSKI



Ręka otarła oczy.
— A co jest z tymi pieniędzmi? Nie mam ani centa. On zwił i wszędzie zostawił dług. Nie mam nawet za co kupić sobie czegoś do zjedzenia.
— Dostanie pani pieniądze, jeżeli pani opowie mi coś takiego, co ma wartość w pieniądzech.
Rysy jej twarzy zeszły.
— Mogłabym panu wiele powiedzieć. Oni wszyscy myślą, że ja nic nie wiem, ale się mylą. Ja mam oczy i uszy otwarte. Bardzo dobrze wiem o wszystkim. I mam dość tego wszystkiego. Jeżeli dostanę od pana tyle, że będę mogła stąd uciec, opowiem panu wszystko.
— O kim?
— O Lutem i Barracie.
Wyciągnęłam portfel. Bardzo się już zmniejszył. Było w nim tylko trzydzieści dolarów. Wyjąłem banknot dwudziestodolarowy i pomachałem nim pod nosem.
— Takich banknotów może pani mieć jeszcze więcej. Ile pani chce?
— Pięćset, wtedy panu powiem wszystko.
Schyliła się i wyrwała mi pieniądze z ręki.
— Za kogo mnie pani uważa? Za bankiera? Dostanie pani sto.
Odpowiedziała zimnym, twardym uśmiechem.
— Taka jest moja cena. Może pan ją przyjąć, albo odrzucić. Dam panu podpisane oświadczenie. W taki sposób dostanie pan wszystko do ręki. Chce pan czy nie?
— Muszę wiedzieć, co kupuję. Dostanie pani pięćset, jeżeli ma pani to, czego mi potrzeba. Niech pani wali.
Wahała się przez moment, wpatrywała się we mnie ostro.
— Dla kogo pan pracuje?
— Dla Perrellego. Niech pani wygarnie wszystko.
— Chce panu coś powiedzieć — odparła po namyśle.
— Dowie się pan wszystkiego, jak tylko będzie miała forę w ręku. Lute, Barratt i Dedicck prowadzą największy szmugiel na wybrzeżu. Mają papierosów z marihuany za całe miliony. Szmuglują nie tylko tu, ale aż do Paryża, Londynu i Berlina. Lute obsługuje Los Angeles i San Francisco, Barratt zaopatruje Lon-

dyn i Nowy Jork, a Dedicck Paryż i Londyn. Wystarczy panu na początek?
— Czy pani wie o Dediccku z całą pewnością?
— Na twarzy jej ukazał się szczydry uśmiešek.
— Wiem dokładnie. Podszluchiwałam, jak rozmawiał. Oni uważają mnie za głupią, ale ja głupia nie jestem. Gdyby postępowali ze mną przyzwoicie, trzymałabym język za zębami. Wiem gdzie przechowują towar. Niewiele jest takich spraw, o których nie wiem. Otrzyma pan wszystko za pięćset dolarów, to naprawdę śmieszna cena.
— Co pani wie o Mary Jerome?
Przygryzła dolną wargę, jej twardy wzrok skierowany był na mnie.
— Wiem o niej wszystko. Wiem także, gdzie się znajduje.
— Więc gdzie się znajduje?
— Mieszkała w Beach Hotel, ale tam już jej nie ma. Więcej już panu nie powiem, zanim nie dostanę pieniędzy. Wiem, dlaczego wywieźli Dediccka. Mogę pana zapewnić, że załatwię tę całą bandę, ale najpierw chcę mieć moje pieniądze.
— Dobrze. Mam tu swój samochód. Niech pani ze mną jedzie do mojego biura. Tam dostanie pani pieniądze i możemy porozmawiać w spokoju.
— Nie ruszę się stąd. Pan może mnie zawieźć nie wiadomo dokąd.
— Zawiozę panią do mojego biura, niech pani ze mną jedzie.
— Nie, taka głupia to ja nie jestem.
— Po co przyjechał tu Barratt?
— Nie wiem. Zawsze tu przyjeżdża do tego chłopca. Na tym przykładzie może pan stwierdzić, jak oni mnie traktują. O mnie absolutnie nikt się nie troszczy. Rozmawia tylko z tym chłopcem i odjeżdża. Lutego nie widziałam od czasu, jak uciekł z tą babą.
— Ma pani na myśli Mary Jerome?
— Nie wiem, kto to jest. Może to i ona. Ja jej nie widziałam. Telefonowała do niego i słyszałam, jak Lute z nią rozmawiał. Powiedział: „Dobrze, dobrze, moje dziecko, nie podniecaj się, zaraz przyjeżdżam”. Nawet się ze mną nie pożegnał. Wsiadł do samochodu i pojechał. Od tego czasu go nie widziałam.
— Kiedy to było?
— Tego wieczoru, kiedy został porwany Dedicck.
— O której godzinie?
— Tuż przed ósmą.
— Czy Barratt ma coś wspólnego z porwaniem Dediccka?
Popatrzyła na mnie i uśmiechnęła się chytrze.
— Pan za dużo pyta, Misteń. Niech pan przyniesie pieniądze, wtedy dowie się pan reszty. Wiem wszystko, ale nie powiem już ani słowa, dopóki nie będzie miała w ręku pieniędzy.
— Przypuścimy, że zatelefonuje na policję. Na policję musi pani wszystko powiedzieć i nie dostanie pani ani grosza. Roześmiała się.

(c) James Hadley Chase 1950.